CODZIENNIE
NOWE
INFORMACJE
facebook.com/glokalna
www.glokalna.pl

WIELKOPOLSKA
GAZETA LOKALNA
KROTOSZYN

NR 388 | WTOREK 17 SIERPNIA 2021 | NAJWIĘCEJ CZYTELNIKÓW W POWIECIE KROTOSZYŃSKIM | e-mail:redakcja@glokalna.pl

DZIŚ W NUMERZE

● STRAŻ POŻARNA
Krotoszyńscy strażacy pomagają w Grecji
Czytaj na str. 4

● POWIAT
Święto plonów w różnych miejscowościach
Czytaj na str. 11

● NASZE AKCJE
Rozstrzygnięto konkurs Rolki u Norki
Czytaj na str. 7

● POD NASZYM PATRONATEM
Dwudniowe zmagania darterów
Czytaj na str. 13

POD NASZYM PATRONATEM

LOGinLAB za nami

Czytaj na str. 16

gazeta BEZPŁATNA ZA ZAKUPY

WYDAWCA: Wielkopolska Squad S.C.
REDAKCJA: Mickiewicza 37/2, 63-700 Krotoszyn

REDAGUJĄ:
Redaktor naczelny:
Andrzej Kamiński
691 275 725
a.kaminski@glokalna.pl

Zastępca redaktora naczelnego:
Marlena Suchodolska
603 234 414
m.suchodolska@glokalna.pl

REKLAMA I GRAFIKA:
Grzegorz Kotecki
608 082 481
g.kotecki@glokalna.pl

Przemysław Krzak
572 082 075
p.krzak@glokalna.pl

SEKRETARIAT: 607 989 000 a.pawlicka@glokalna.pl

Wydawca nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń oraz reklam.

WROCŁAW

Mieszkaniec Krotoszyna chciał się umówić z 12-latką

W sobotę, 7 sierpnia, członkowie organizacji Child Guard Unit Poland dokonali zatrzymania obywatelskiego 46-letniego mieszkańca Krotoszyna, który umówił się przez sieć na spotkanie z 12-letnią dziewczynką. Mężczyzna został przekazany policji.

Child Guard Unit Poland to organizacja zrzeszająca członków na terenie całego kraju, której celem jest zwalczanie procederu pedofilii. Na nagraniu udostępnionym w mediach społecznościowych pokazano rozmowę z mieszkańcem Krotoszyna, który przyznał się do tego, że umówił się z 12-letnią dziewczynką, mając pełną świadomość co do jej wieku. Na filmie widać, że mężczyzna przyniósł na to spotkanie pluszowego misia, który miał być prezentem dla 12-latki. 46-latek potwierdził, że w internecie korespondował również z innymi dziećmi. Członkowie Child Guard Unit Poland poinformowali, że znają treść wysyłanych przez niego wiadomości wraz z nagimi zdjęciami. Mężczyzna został przekazany wrocławskiej policji.

– *7 sierpnia funkcjonariusze z Komisariatu Policji Wrocław-Krzyki zatrzymali 46-letniego mieszkańca Krotoszyna, który podejrzewany jest o popełnienie przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Z mężczyzną aktualnie prowadzone są dalsze czynności* – poinformował sierż. szt. Krzysztof Marcjan z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu.

FOT. KMP Wrocław

Chrońmy dzieci

Chrońmy nasze dzieci w świecie wirtualnym tak, jak robimy to w świecie realnym. Nie trzeba do tego wcale ogromnej wiedzy na temat komputera. Aby zapewnić naszym dzieciom bezpieczeństwo, musimy jednak wiedzieć o zagrożeniach, uświadamiać je sobie. Kluczem do bezpieczeństwa nie jest wcale ochrona rodzicielska wprowadzana na komputerze, ale rozmowa z dzieckiem. Pedofile korzystają z serwisów ogłoszeniowych i randkowych, szukając tam zgłoszeń zamieszczanych przez dzieci oraz umieszczając własne anonse. Posługują się tzw. chat roomami, czyli wirtualnymi pokojami rozmów. Bardzo często udają przy tym dziecko, by łatwiej zyskać zaufanie swojej ofiary. Chętnie korzystają też z komunikatorów (np. Gadu-Gadu, Tlen), czyli programów pozwalających na wirtualną, bezpośrednią rozmowę z inną osobą w czasie rzeczywistym. Podczas instalacji takiego oprogramowania można dodać swoje dane do katalogu publicznego, co ma ułatwiać nawiązywanie nowych znajomości. Korzystając z tego katalogu pedofile wyszukują dzieci. Doskonałym narzędziem dla pedofila są również strony www prowadzone przez dzieci oraz tzw. blogi, czyli dostępne publicznie wirtualne pamiętniki. Bez względu na to, jakim internetowym narzędziem posłuży się pedofil, będzie on starał się stopniowo zdobywać zaufanie i sympatię dziecka, oswajać je ze sobą. Może w tym celu wystąpić w roli „dobrego wujka", który wszystko rozumie i akceptuje. Może udawać rówieśnika. Stopniowo poznając dziecko, będzie się starać doprowadzić do realnego spotkania. W miarę zdobywania zaufania dziecka, pedofil może zacząć oswajać je z tematyką seksualności, pokazywać materiały pornograficzne. Zdarza się, iż zapis takiej rozmowy staje się narzędziem szantażu.

(FENIX)

KOBYLIN

Bezpieczeństwo priorytetem

FOT. kobylin.pl

W ostatnim czasie na terenie naszego kraju doszło do kilku utonięć. W celu zwiększenia bezpieczeństwa na akwenach wodnych, kobylińscy policjanci otrzymali sprzęt ratunkowy.

Z wnioskiem dotyczącym zakupu sprzętu ratującego życie wystąpił radny Rady Miejskiej w Kobylinie – Marcin Szumera. Polska od wielu lat zajmuje wysokie miejsce w europejskich statystykach utonięć. Do najczęstszych przyczyn tragedii nad wodą zalicza się przede wszystkim: nieostrożność, brawurę, kąpiele w miejscach zabronionych lub niestrzeżonych, przecenienie swoich możliwości oraz używki. W ubiegłym roku aż 117 osób spożywało alkohol przed utonięciem.

Aby zadbać o jak największe bezpieczeństwo w rejonie akwenów wodnych, gmina Kobylin wyasygnowała pieniądze na realizację wniosku złożonego przez radnego. Burmistrz Tomasz Lesiński przekazał na ręce Marcina Szumery sprzęt w postaci czterech kamizelek ratunkowych, dwóch rzutek ratowniczych oraz dwóch boi ratowniczych. Sprzęt zostanie przekazany Posterunkowi Policji w Kobylinie.

(LENA)

POLICJA

Odkryli uprawę marihuany

FOT. KPP Krotoszyn

Krotoszyńscy funkcjonariusze wydziału kryminalnego ujawnili uprawę konopi indyjskich. Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn.

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego krotoszyńskiej komendy zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej uzyskali informacje dotyczące uprawy i posiadania marihuany. Policjanci przeprowadzili obserwację kompleksu leśnego pomiędzy Sulmierzycami, a Ujazdem, gdzie rzekomo miała znajdować się uprawa konopi indyjskich. Po kilku godzinach działania przyniosły zamierzony efekt. Funkcjonariusze zauważyli pojazd, w którym znajdowało się dwóch mężczyzn. Kierowali się oni na miejsce, w którym miała znajdować się uprawa. Zatrzymano 20-letniego mężczyznę, który planował podlać rośliny. W trakcie przeszukania okazało się, że młody mężczyzna posiada przy sobie woreczek strunowy z zawartością suszu, który po analizie okazał się być marihuaną.

Funkcjonariusze znaleźli na leśnej polanie trzy krzewy marihuany, które zabezpieczyli. Następnie udali się z mężczyznami do ich miejsca zamieszkania na przeszukanie. U jednego z nich w pomieszczeniu mieszkalnym funkcjonariusze odkryli kolejne woreczki z suszem. Zabezpieczono towar o łącznej wadze 22,07 g. 20-latkowie trafili do policyjnej celi. Usłyszeli zarzuty uprawy konopi innych niż włókniste. Dodatkowo jednemu z nich postawiono zarzut posiadania środków odurzających. Obu mężczyznom grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

(LENA)

HUFIEC PRACY 15-2

Lekcja patriotyzmu

FOT. Sylwia Witkowska

30 lipca w Hufcu Pracy 15-2 w Krotoszynie odbyło się spotkanie, którego tematem była 77. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Była to bardzo ważna lekcja dla młodzieży.

Celem spotkania było zapoznanie jego uczestników z faktami historycznymi, dotyczącymi Powstania Warszawskiego. Omówione zostały także tragiczne okoliczności i kontekst historyczno-polityczny, który towarzyszył powstańcom. To niezwykle cenna, ale i gorzka lekcja o przeszłości. Wydarzenie to ma bardzo szczególne miejsce w historii naszego kraju. Każdego roku wspominamy nieprawdopodobne bohaterstwo żołnierzy Armii Krajowej, którzy wystąpili militarnie przeciwko znacznie mocniejszym siłom niemieckiego okupanta. Niestety, zostali pozostawieni samym sobie i skazani na klęskę. W rezultacie słabo uzbrojone oddziały powstańcze przez 63 dni prowadziły samotną walkę z przeważającymi siłami niemieckimi, zakończoną kapitulacją 3 października 1944 roku.

Młodzież w trakcie zajęć wykazywała duże zainteresowanie i aktywność. Olbrzymie wrażenie zrobiło na niej przykładne poświęcenie wszystkich bohaterów, którzy dla wolnej ojczyzny przelewali krew i oddali życie. Wspomnienie tych wydarzeń z jednej strony wywołuje nieprawdopodobną dumę, z drugiej zaś poczucie bólu wobec ogromu śmierci i zniszczenia, jakie spotkały Warszawę, jej mieszkańców i nie tylko. To spotkanie było dla uczestników krotoszyńskiego Hufca Pracy bardzo ważną lekcją patriotyzmu.

OPRAC. (LENA)

NA DRODZE

Kraksa na prostej drodze

12 sierpnia na drodze Benice-Starygród doszło do groźnego wypadku. Kierowca samochodu stracił panowanie i uderzył w przydrożne drzewo. Mężczyzna został przetransportowany na oddział ratunkowy. Jak ustaliła policja, prowadził pojazd po spożyciu alkoholu.

Do akcji ratunkowej przystąpiły trzy zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie, jeden z Ochotniczej Straży Pożarnej w Benicach oraz Zespół Ratownictwa Medycznego. – *Na miejscu zdarzenia stwierdzono, że samochód osobowy uderzył w drzewo, przekoziołkował i kawałek dalej zatrzymał się na kołach. Osoba, która podróżowała tym pojazdem, samodzielnie go opuściła przed przybyciem służb ratunkowych. Strażacy – do czasu przybycia ZRM – po rozpoznaniu sytuacji przystąpili do udzielenia pierwszej pomocy. W pojeździe odłączono akumulator oraz zabezpieczono wyciek płynów technicznych. Mężczyzna finalnie został zabrany do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego* – wypowiada się st. kpt. Tomasz Patryas, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie.

Jak później ustalili funkcjonariusze policji mężczyzna był w stanie nietrzeźwym. – *Kierujący samochodem marki Citroen zjechał do przydrożnego rowu i następnie dachował. Został przetransportowany do szpitala, stwierdzono obrażenia poniżej 7 dni oraz, że poruszał się pojazdem, będąc w stanie nietrzeźwym. Wykryto w jego krwi 0,45 mg/l. Prowadzone jest wobec niego postępowanie dotyczące prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu i stworzenie niebezpieczeństwa drogowego* – poinformowała Paulina Potarzycka, z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie.

(FENIX)

WSPOMNIENIE

Odeszła Stefania Terakowska

Sens życia polega na tym, aby cieszyć się z niego i czynić go piękniejszym dla każdej ludzkiej istoty. Właśnie tak postępowała w swoim życiu kol. Stefania Terakowska. Zmarła 22 lipca.

Stefania Terakowska była wybitnie zaangażowana we wszystkich działaniach, w których była ludzka istota – uczeń w szkole, harcerz na obozie, koleżanka i kolega w pracy zawodowej, w organizacjach związkowych i społecznych. Każdemu starała się przyjść z pomocą. Była pokorna wobec samej siebie – niepokorna wobec otaczającej ją rzeczywistości, wobec krzywdy, bezradności drugiego człowieka. Była wybitnym człowiekiem, wielkim patriotą.

Urodziła się 20 listopada 1924 r. w Różopolu. Szkołę Powszechną ukończyła przed wybuchem II wojny światowej w Różopolu. W okresie okupacji niemieckiej była członkinią tajnej organizacji młodzieżowej, Szare Szeregi", grupa „Odrodzenie". Pełniła służbę łączniczki między grupą miejską i wiejską. Przewoziła materiały do druku miesięcznika „Drogowskaz" oraz wiadomości z nasłuchu radiowego „Maka". Brała udział w tajnym nauczaniu. Zbierała żywność i pieniądze dla rodzin jeńców wojennych i obozów koncentracyjnych. Do Szarych Szeregów należała od 1940r. do końca wojny. Po jej zakończeniu podjęła naukę w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Krotoszynie, które ukończyła w 1949r. Od września rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej w Lutogniewie. W czasie pracy jako młoda nauczycielka starała doskonalić swą wiedzę merytoryczną i metodyczną z zakresu nauczanych przez nią przedmiotów. Ukończyła Wyższy Kurs Wychowania Fizycznego III stopnia; osiem kursów wakacyjnych z zakresu fizyki, chemii i matematyki; Studium Nauczycielskie w Poznaniu – kierunek fizyka i matematyka.

Należała do nauczycieli nowatorów pedagogicznych, stosując różne formy pracy dydaktycznej. Zorganizowała pracownię fizyki i pomagała w jej wyposażeniu w ciekawe środki dydaktyczne. Sama wykonywała plansze, wykresy i modele.

Aktywnie pracowała społecznie na rzecz środowiska wiejskiego oraz dzieci i młodzieży. Angażowała się w pracach samorządu, pełniąc funkcję radnej przez dwie kadencje. W Kole Gospodyń Wiejskich sprawowała funkcję sekretarza i kronikarki. Była ławnikiem Sądu Rejonowego w Krotoszynie. Była czynną członkinią zespołu folklorystycznego w Lutogniewie.

Od lat dziecięcych należała do Związku Harcerstwa Polskiego, a pracując jako nauczycielka pełniła funkcję opiekunki drużyny harcerskiej i uczestniczyła w licznych obozach harcerskich. Była członkiem Stowarzyszenia Szarych Szeregów należącego do Światowego Stowarzyszenia Armii Krajowej.

Do Związku Nauczycielstwa Polskiego Kol. Stefania Tyrakowska wstąpiła, rozpoczynając swą pracę pedagogiczną w 1949 roku. W latach 1980/81 pełniła funkcję sekretarza Rady Społecznej „Klubu Nauczycieli" w Krotoszynie. Od marca 1983r. do marca 2002r. była pracownikiem biura Zarządu Oddziału ZNP, a także w tym czasie pełniła funkcję skarbnika Oddziałowej Sekcji Emerytów i Rencistów w Krotoszynie. Na zasłużoną emeryturę przeszła w 1978r. Za czynną działalność w Szarych Szeregach w czasie okupacji hitlerowskiej Kol. Stefania Tyrakowska została przez prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej – w dniu 17 stycznia 2001r. – mianowana na stopień podporucznika WP, a w dniu 11 grudnia 2003r. przez Ministra Obrony Narodowej na stopień porucznika WP.

Za swoją pracę uzyskała nagrody i wyróżnienia: Złoty Krzyż Zasługi (1975r.), Medal 40-lecia (1984r.), Złotą Odznakę ZNP (1987r.), Medal KEN (1988 r.), Uznanie za działalność na rzecz oświaty krotoszyńskiej (na 25-lecie pracy pedagogicznej), Krzyż Armii Krajowej (1995 r.), Odznakę Weterana Walk o Niepodległość (1996 r.), Srebrny Krzyż za Zasługi dla ZHP (1996 r.), Medal Zasłużony dla ZNP (2000r.) – w roku jubileuszu 95-lecia ZNP.

Cześć jej pamięci, spoczywaj w pokoju.

(RYSZARD BELAK)

STRAŻ POŻARNA

Strażacy wyruszyli z pomocą do Grecji

7 sierpnia dwóch funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie zostało skierowanych do pomocy w gaszeniu pożarów w Grecji. Łącznie z Polski wyruszyło 143 strażaków.

FOT. KP PSP Krotoszyn / KW PSP Wrocław

Krotoszyńscy strażacy – ogn. Krzysztof Marcinkowski i mł. ogn. Przemysław Wólczyński – wyruszyli pojazdem specjalnym, wyposażonym w zapas linii wężowej i niezbędny sprzęt służący do zapewnienia zaopatrzenia wodnego. Do wyjazdu doszło w związku z pożarami lasów. W odpowiedzi na prośbę Greków, Polska skierowała do walki z ogniem siły i środki Państwowej Straży Pożarnej w postaci: dwóch modułów GFFFV (moduły do gaszenia pożarów lasów z ziemi z użyciem pojazdów) z Wrocławia i Poznania, 143 strażaków i 46 pojazdów. W skład wielkopolskiego modułu GFFFV wchodzi 65 strażaków i 21 pojazdów, w tym pojazdy gaśnicze, wężowe, pompy dużej wydajności, quady, zaplecze logistyczne oraz sprzęt łączności.

7 sierpnia po odprawie z zastępcą wielkopolskiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Jarosławem Zamelczykiem, moduł wielkopolski wyjechał z Komendy Miejskiej PSP w Lesznie i udał się do Wrocławia, gdzie nastąpiła koncentracja sił i środków. Odprawę przeprowadził zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Adam Konieczny.

(LENA)

KROTOSZYN

Ciekawa wizyta w urzędzie

FOT. krotoszyn.pl

5 sierpnia Urząd Miejski w Krotoszynie odwiedził Tomasz Pawłowski. Była to dokładnie 24. rocznica jego pierwszej wizyty w krotoszyńskim magistracie.

Tomasz Pawłowski znany jest szerzej jako Tomasz Wędrowniczek. Mężczyzna od trzydziestu lat podróżuje po Polsce i składa wizyty wojewodom, marszałkom województw, starostom, prezydentom miast, burmistrzom i wójtom. Przy okazji spotkań tworzy kroniki, które zawierają dedykacje, fotografie, podpisy czy wizytówki. Tomasz Pawłowski kolekcjonuje różne gadżety i pamiątki, które upamiętniają każdą z takich wizyt.

Pierwszy raz Tomasz Wędrowniczek odwiedził krotoszyński urząd 24 lata temu. Postanowił zjawić się ponownie dokładnie w rocznicę tego wydarzenia, tj. 5 sierpnia. Przy okazji spotkania postanowił przedstawić burmistrzowi Franciszkowi Marszałkowi kroniki z dawnych lat.

(LENA)

INTERWENCJA

Miejska fontanna będzie wyczyszczona

FOT. Zdjęcie od Czytelnika

Mieszkaniec Krotoszyna zgłosił naszej redakcji problem zanieczyszczonej fontanny, która znajduje się na terenie rynku miejskiego. Jak poinformował nas Urząd Miejski w Krotoszynie w najbliższym dniach kłopot ma zostać rozwiązany.

– Podczas spaceru z dziećmi zwróciłem uwagę na bardzo zanieczyszczoną fontannę. Płytki pokryte są bardzo, ale to bardzo śliską roślinnością. Moja córka prawie się na tym osadzie przewróciła. Zauważyłem również, że inne dzieci także mają problemy z utrzymaniem równowagi. Jest tam naprawdę niebezpieczne i mało brakuje do tragedii. Widać, że instytucja nadzorująca ten obiekt niestety nie dopilnowała oczyszczenia fontanny. Warunki pogodowe niestety sprzyjają powstawaniu glonów. Proszę o interwencję – poinformował mieszkaniec Krotoszyna.

Zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienie tej sytuacji do pracowników Urzędu Miejskiego w Krotoszynie – *Spróbujemy zająć się tą sprawą najszybciej jak się da. Możliwe, że najpóźniej na początku przyszłego tygodnia zostaną wyłączone 24 tryskacze, żeby można było rozpocząć prace przeczyszczające. Główna fontanna będzie cały czas czynna. To praca na około 2-3 dni. Firma zajmująca się tymi zadaniami musi dysponować czasem i odpowiednimi siłami. Po spuszczeniu wody zobaczymy, czy wystarczy użyć detergentów lub chemii, aby praca została dobrze wykonana. Koszt tego przedsięwzięcia może wynieść ok. 3 tys. zł* – wyjaśnił Michał Kurek, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

KAMIX

W pełnej gotowości na rozpoczęcie szkoły

CZŁONEK KLUBU GLK

KAMIX

KLUB GLK BUDUJEMY BIZNES Z PASJĄ

fb.com/kamix.figloland

Rozpoczęcie roku szkolnego zbliża się wielkimi krokami. Sklepy Kamix są już przygotowane i w pełni wyposażone we wszelkie artykuły szkolne.

Koniec wakacji zbliża się nieubłaganie. Oznacza to, że najwyższy czas zacząć kompletowanie wyprawki dla ucznia. Składają się na nią nie tylko podręczniki, ale również zeszyty, plecaki, piórniki i wiele innych elementów. Sklepy Kamix czekają w pełnej gotowości na rodziców i ich pociechy. - *W ostatnim roku, kiedy zaczęła się pandemia, zauważyliśmy, że jest duże zapotrzebowanie na artykuły szkolne. Być może wynika to z tego, że dzieci uczyły się w domach i rodzice przywiązywali do tego większą uwagę. W ciągu ostatnich kilku miesięcy mocno przemodelowaliśmy półki w naszej hurtowni, aby było więcej miejsca na artykuły szkolne. Poszerzyliśmy też znacząco nasze portfolio,*

możemy więc się pochwalić sporym asortymentem. Mamy bardzo dużo kredek. Teraz normą staje się, że dzieci wybierają zestawy złożone z 96 kolorów - mówi Adam Pluta, specjalista ds. promocji i reklamy.

Bardzo ważnym elementem wyprawki szkolnej dla każdego ucznia jest plecak. Musi być on odpowiednio dobrany. - *W minionym roku szkolnym plecaki nie były zbyt często używane. Mamy jednak nadzieję, że teraz się to zmieni. Duży nacisk kładziemy na tornistry dla dzieci, które swoją przygodę z nauką będą dopiero rozpoczynały.*

Współpracujemy z producentem plecaków Step by Step. Są to produkty z najwyższej półki. Jeśli ktoś jest zainteresowany zakupem takiego tornistra, wówczas dobieramy odpowiedni model, dopasowany do profilu pleców dziecka. Są to plecaki bardzo lekkie, profilowane i nie gniotą się. Warto zadbać o plecy najmłodszych uczniów. Mimo, że dzieci w tym wieku chcą bardziej patrzeć na obowiązujące trendy, to warto jednak przede wszystkim postawić na ich prawidłową postawę. - wyjaśnia A. Pluta.

Kamix oferuje też szeroką gamę wszelkiego rodzaju produktów, związanych z zajęciami artystycznymi. Z każdym sygnałem od rodziców, firma wprowadza nowe elementy do swojego asortymentu. W Kamixie miłośnicy zajęć plastycznych znajdą wszystko, od papieru różnego rodzaju, po dłutka do linorytu.

Ważną informacją dla rodziców jest to, że Kamix posiada specjalną maszynę do owijania książek. Jest to bardzo wygodne rozwiązanie, szczególnie jeśli nasze pociechy posiadają książki w nietypowych rozmiarach. Owijki te są też bardzo wytrzymałe i będą chronić podręczniki przez cały rok szkolny.

Kamix oferuje kompleksowe zaopatrzenie zarówno tych młodszych, jak i starszych uczniów, co pozwoli ich rodzicom zaoszczędzić masę czasu.

(LENA)

NASZE AKCJE

Konkurs Pszczółki zakończony!

Zabawa zorganizowana przez Market Budowlany Pszczółka Krotoszyn dobiegła końca. Już w najbliższą środę poznamy jej zwycięzcę.

Akcja była skierowana dla uczniów klas I-III szkół podstawowych. Aby wziąć w niej udział należało wykonać pracę plastyczną przedstawiającą wymarzony pokój. Na zwycięzcę konkursu czeka wiele atrakcyjnych nagród: remont pokoju dziecięcego, który wykonają Market Budowlany Pszczółka oraz Daf-Mal Dariusz Fabianowski o wartości 2500 zł, łóżko dziecięce o wartości 1000 zł, ufundowane przez Salon Meblowy BETA, voucher o wartości 500 zł na zakup lampy do pokoju oraz lampki na biurko od A-T Krotoszyn, biuro dziecięce o wartości 400 zł, ufundowane przez Adomix.

Laureata konkursu poznamy już w najbliższą środę, dlatego zachęcamy do śledzenia facebookowego profilu – Market Budowlany Pszczółka Krotoszyn – Centrum Budowlane Banaszak.

(LENA)

POD NASZYM PATRONATEM

Razem dla Natalii

Niedzielne popołudnie mieszkańcy Kobylina i okolic poświęcili szczytnemu celowi. Pełna atrakcji impreza służyła zebraniu funduszy dla poważnie chorej mieszkanki oraz wyrażeniu solidarności w nierównej walce. Lokalna społeczność nie zawiodła.

17-letnia Natalia Spruta z Kobylina w bardzo młodym wieku została silnie pokrzywdzona przez los. Już w gimnazjum jej nerki zaatakowały aż dwa typy nowotworu – rak brodawkowaty oraz jasnokomórkowy. To sytuacja wręcz niespotykana u dzieci. Operacja, która pozbawiła dziewczynę nerki, zdawała się początkowo rozwiązywać cały problem. Niestety kolejne badania potwierdziły obawy o nawrót choroby. Nastolatka przyjmowała silne leki, które z czasem okazały się już bezskuteczne. W celu ratowania życia Natalii konieczne staje się zastosowanie środków dla dorosłych. Terapia ta jest jednak bardzo kosztowna, a dla dzieci i młodzieży nie podlega refundacji. Rodzina zwraca się zatem o pomoc, gdyż wymagane 150 tys. zł przekracza ich możliwości. Z pomocą przybyli jej sąsiedzi – mieszkańcy Kobylina i okolic – którzy w niedzielę zebrali się przy orliku na imprezie charytatywnej. Głównym organizatorem był tutejszy klub sportowy „Ranger", a w szczególności jego głowa – Tomasz Waściński. Nic nie udałoby się jednak bez zaangażowania lokalnych przedsiębiorców oraz dyrektor szkoły podstawowej i przedszkola – Marioli Wojciechowskiej. Wspólnymi siłami udało im się stworzyć imprezę w pełni charytatywną. Na zgromadzonych czekały m. in. wystawa militariów oraz przejażdżki pojazdami wojskowymi, stoiska gastronomiczne z pizzą, kiełbasą z grilla, kawą, ciastem czy watą cukrową, a także dmuchany zamek i inne atrakcje dla najmłodszych. Sportowcy z klubu „Ranger" zachęcali natomiast do aktywności fizycznej poprzez aerobik, pokaz walki wręcz oraz – z czego słyną – treningu Bulgarian Bag, czyli ćwiczeń z workiem bułgarskim. Licznie zebrana społeczność lokalna wsparła nie tylko finansowo, ale również mentalnie Natalię, która pojawiła się na imprezie, dodając jej otuchy w trudnej walce. – *Efekt pandemii był dla nas wielką niewiadomą, mieliśmy obawy, że wiele osób będzie bało się tutaj zjawić, aczkolwiek frekwencja przerosła nasze najśmielsze oczekiwania* – optymistycznie ocenia Tomasz Waściński. Szef klubu „Ranger" docenia też wsparcie profesjonalnych zawodników sztuk walki – Róży Gumiennej oraz Szymona Karolczyka – którzy poświęcili swoje przygotowania na rzecz wsparcia dla Natalii, Malwiny Gumiennej, która która zapewniła stoisko ze zdrową żywnością, połączone z profesjonalnym doradztwem, a także instruktorki zumby Aleksandry Pazoły, zawsze skorej do pomocy w wydarzeniach charytatywnych. Mężczyzna uważa też, że udział nastolatki w niedzielnym wydarzeniu pomoże jej w zwalczeniu choroby. – *To jest młoda osoba, która także ma potrzeby pod względem wysiłku fizycznego. Nie zawsze zdrowie jej na to pozwala, ale sama obecność wśród ludzi oddających się swojej pasji na pewno dodaje jej otuchy w dalszej nierównej walce* – podsumowuje.

(MS)

NASZE AKCJE

Wyłoniono laureatów

Kilka dni temu rozstrzygnięto konkurs „Lody tajskie, wrażenia rajskie", organizowany przez lodziarnię Rolki u Norki. Wygrać można było potrójne vouchery na lody i kawę.

Aby wziąć udział w konkursie wystarczyło w poście konkursowym na profilu Rolki u Norki dodać w komentarzu swoje zdjęcie. Do fotografii można było zapozować samemu, albo z rodziną czy przyjaciółmi. O wygranej decydowała największa ilość polubień pod zdjęciem. Oczywiście laureaci musieli spełnić też wszystkie warunki określone w regulaminie. Laureatami konkursu zostali: Patrycja Chleboś, Aleksandra Rotmann, Mateusz Kłopocki, Marlena Talarczyk, Natalia Stawicka, Małgorzata Rotmann, Agnieszka Marchlewska i Witold Blandzi. Zwycięzcy otrzymali vouchery dla trzech osób na lody i kawę w lodziarni Rolki u Norki.

Równocześnie przypominamy, że wytwarzanych ciekawą metodą, tajskich lodów możecie spróbować w Krotoszynie przy ul. Koźmińskiej 36. Możecie też sprawdzać, co słychać w lodziarni, odwiedzając jej facebookowy profil – Rolki u Norki.

(LENA)

POWIAT

Wojsko wkroczyło do Kobylina

15 sierpnia z okazji Święta Wojska Polskiego w ponad 30 miejscowościach odbyły się pikniki wojskowe pod hasłem„ Zostań żołnierzem RP". Na stadionie miejskim w Kobylinie można było zobaczyć sprzęt wojskowy oraz występy artystyczne i dowiedzieć się o wiele więcej na temat służby wojskowej. Wydarzenie przyciągnęło tłumy mieszkańców – nie tylko Kobylina – ale również całego powiatu krotoszyńskiego. Tego dnia odbyło się też kilka imprez towarzyszących.

W Kobylinie stawili się przedstawiciele Wojska Polskiego: 6. Batalionu Remontu Lotnisk z Jarocina, Wojskowej Komendy Uzupełnień w Kaliszu, 124. Batalionu Lekkiej Piechoty ze Śremu, 125. Batalionu Lekkiej Piechoty z Leszna z 12. Wielkopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej im. gen. bryg. Stanisława Taczaka, Żandarmeria Wojskowa z Żagania, 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego Poznań-Krzesiny, Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych z Poznania, 10. Brygady Kawalerii Pancernej im. gen. broni Stanisława Maczka ze Świętoszowa. Mieszkańcy mieli okazję bezpośrednio porozmawiać z żołnierzami na temat ich służby oraz zaznajomić się z ich sprzętem wojskowym, czy bronią pancerną: karabinami maszynowymi, snajperskimi, łazikami, wozami opancerzonymi, czołgami i wozami bojowymi. Prawdziwym widowiskiem był pokaz akcji bojowej oraz przelot myśliwców F-16. Dla zainteresowanych chęcią wstąpienia w szeregi Wojska Polskiego przygotowano punkt rekrutacyjny. Żołnierze częstowali mieszkańców wojskową grochówką. Dzieci miały okazję spróbować swoich umiejętności na specjalnie przygotowanej strzelnicy laserowej. – *Chciałbym bardzo podziękować Mariuszowi Błaszczakowi – ministrowi obrony narodowej, Agnieszce Glabiak – dyrektorowi operacyjnemu MON za możliwość zorganizowania tej imprezy w Kobylinie. Z okazji święta Wojska Polskiego życzę wszystkim żołnierzom i pracownikom cywilnym samych sukcesów w służbie, dobrego zdrowia i optymizmu. Niech służba ojczyźnie przynosi wam wszystkim codzienne zadowolenie i uznanie* – mówił Tomasz Lesiński, burmistrz Kobylina.

W imieniu wojewody wielkopolskiego przemówiła jego zastępczyni Aneta Niestrawska. – *Święto Wojska Polskiego to upamiętnienie jednego z największych zwycięstw naszego oręża –„ Cudu nad Wisłą". Bitwy, która miała olbrzymie znaczenie dla dalszej historii RP. Polska armia ocaliła kraj oraz Europę przed nawałem bolszewików. Ta wyjątkowa rocznica jest powodem do dumy dla wszystkich obywateli naszego kraju. To dzień hołdu składanego żołnierzom wszystkich formacji* – powiedziała wicewojewoda.

Piknikowi Wojskowemu towarzyszyły również inne imprezy jak: Moto Piknik – zjazd motocykli i parada ulicami miasta, turniej strzelecki o puchar burmistrza Kobylina, akcja oddawania krwi, Festiwal Orkiestr Dętych, występy sceniczne uczniów, lokalnych artystów i pokaz Michała Dubickiego – mistrza Europy w Timbersporcie. (FENIX)

FOTOGALERIA i FILM
na www.glokalna.pl
www.facebook.com/glokalna

KROTOSZYN

Strefa relaksu otwarta

W miniony piątek nastąpiło oficjalne otwarcie strefy relaksu w krotoszyńskim parku. Jako pierwsze z nowej atrakcji skorzystały dzieci uczestniczące w półkoloniach organizowanych przez bibliotekę.

Głównym założeniem stworzenia strefy wypoczynku było przyciągnięcie krotoszynian do miejskiego parku. Zainstalowanych zostało dziesięć leżaków z ocynkowanej stali nierdzewnej i drewna jodłowego. Wykonała je firma Jumat S. C. z Trzebini. Ponadto w ciągu dnia można korzystać z dziesięciu przenośnych leżaków, które w okresie letnim będą dostępne w godzinach od 10.00 do 19.00. Całkowity koszt inwestycji to 18 500 zł.

W otwarciu strefy relaksu wzięły udział dzieci uczestniczące w półkoloniach, które organizuje miejska czytelnia. Maluchy przetestowały leżaki, wysłuchując wiersza,, Rzepka" Juliana Tuwima, który odczytany został przez burmistrza Franciszka Marszałka oraz pozostałych gości. Później na pociechy czekała zabawa, nad którą czuwała animatorka.

(LENA)

MILICZ

Poznawanie smaków świata

Przez cały ubiegły weekend milicki rynek został zapełniony przez fanów mobilnej gastronomi w ramach Festiwalu Smaków Świata. Popularne Food Trucki, które przybyły ze wszystkich regionów kraju, zapewniły bogatą ofertę przysmaków popularnych na całym świecie. Organizatorem wydarzenia był Ośrodek Kultury w Miliczu oraz Smaki Świata Street Food.

Ideą festiwalu jest promowanie street foodu oraz jedzenia w duchu „slow" – przygotowanego ze świeżych, starannie dobranych produktów. Na milickim rynku była możliwość skonsumowania takich potraw jak: azjatyckie pierożki na parze (lepione ręcznie tradycyjną metodą według oryginalnego chińskiego przepisu – przyp. red.), meksykańskie burrito i quesadilla, specjały kuchni góralskiej wprost spod Babiej Góry, belgijskie frytki, włoskie ciabatty, lody tajskie czy japońskie sushi.

Dla dzieci przygotowano dmuchaną zjeżdżalnię, zamek czy tor z przeszkodami. Mobilne restauracje na stałe wpisały się w krajobraz miast i mniejszych miejscowości najróżniejszych zakątków świata. Ich historia sięga XIX wieku i jest związana z zakończoną w Stanach Zjednoczonych wojną secesyjną. Zniszczenia i brak przejezdnych tras kolejowych na zachodzie kraju sprawiły, że mieszkańcy mieli znaczne problemy z transportem żywności, w tym powszechnego składnika ówczesnej diety, czyli wołowiny. Na ciekawy pomysł rozwiązania problemu powolnego przewozu bydła wpadł wtedy znajdujący się w Teksasie Charles Goodnight. Dzięki wykorzystaniu starego, wojskowego furgonu stworzył on bowiem prototyp współczesnego food trucka znanego pod nazwą „chuckwagon". Wóz wyposażony w sprzęty kuchenne przewoził produkty spożywcze, umożliwiając tym samym zjedzenie ciepłego posiłku kowbojom, przemierzającym bardzo długie odległości. Kolejne rozdziały amerykańskiej historii food trucków tworzyli także Walter Scott, który sprzedawał w swoim wozie kanapki i kawę dziennikarzom w mieście Providence. Z czasem mobilne restauracje na ulicach Stanów Zjednoczonych stawały się coraz bardziej popularne, szczególnie w połowie XX w., gdy rozrastały się przedmieścia wielkich metropolii, a następnie w dobie panującego od 2008 roku kryzysu gospodarczego. Modne food trucki stopniowo opanowały również Tajlandię (określaną mianem największej ulicznej kuchni świata), Wielką Brytanię, Niemcy i Belgię.

Początki mobilnej gastronomii w polskim wydaniu kojarzą się głównie z latami 90. XX w. i wzrostem popularności prostych, szybkich dań, takich jak zapiekanki (zwłaszcza te zawierające pieczarki) czy kurczaki z rożna. Po 2000 roku asortyment restauracji na kółkach zwiększył się i zaczął obejmować także burgery, tortille, jedzenie meksykańskie czy mini pizze. Dziesięć lat później rynek food trucków w Polsce rozkwitł w pełni, a właściciele przyczep serwują odtąd swoim klientom oryginalne potrawy z kuchni azjatyckiej, wegańskiej, słodkie przysmaki, a ponadto kuchnię narodową i lokalną.

(FENIX)

POD NASZYM PATRONATEM

KarMoc zaprasza na American Cars Manię!

W dniach 20-22 sierpnia na wrocławskim stadionie odbędzie się VII Międzynarodowy Zlot Pojazdów Amerykańskich American Cars Mania. Założyciel firmy KarMoc, Karol Mocydlarz, jest jednym z członków sztabu organizującego to wydarzenie.

American Cars Mania to wydarzenie, na którym nie może zabraknąć żadnego miłośnika motoryzacji. To największa tego typu impreza w Polsce i jedna z największych w Europie. Łączy ona klimat międzynarodowych zlotów motoryzacyjnych, targów branżowych oraz wydarzenia rekreacyjnego. Podczas zlotu można podziwiać zarówno klasyczne odrestaurowane, jak i nowoczesne maszyny, motocykle, trucki oraz pojazdy militarne. Głównym punktem imprezy jest wystawa pojazdów amerykańskich, jednak organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji dla publiczności, a więc z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie.

Jednym z członków sztabu organizującego American Cars Mania jest Karol Mocydlarz, założyciel KarMoc. Firma pod okiem Karola działa od 2016 roku, wcześniej prowadził ją jego ojciec. Jakiś czas temu odwiedziliśmy KarMoc z kamerą i właśnie wtedy zasięgnęliśmy wielu ciekawych informacji na temat działalności firmy. KarMoc zajmuje się mechaniką pojazdów. – *Głównie zajmujemy się układami paliwowymi, pompami wtryskowymi do ciągników, aut osobowych, busów. Wykonujemy też kompleksową obsługę pojazdów z silnikiem Diesel, wymianą klocków hamulcowych czy rozrządu* – wyjaśnił Karol Mocydlarz. Wielką pasją właściciela firmy są pojazdy zabytkowe. – *Jeśli chodzi o zainteresowanie zabytkowymi samochodami – bardzo łatwo się tym zarazić. Zaczęło się od pierwszych napraw, remontów silników w wiekowych pojazdach kilka lat temu. Po pierwszych przejażdżkach tego typu autami, po wykonanych wcześniej pracach coś zaczęło się rodzić. Ryk silnika coś w sobie ma, a im starszy, tym brzmi ciekawiej. Później kupiłem własny samochód* – powiedział podczas nagrania założyciel firmy. Krotoszyński warsztat przyciąga pasjonatów zabytkowych pojazdów z coraz dalszych rejonów kraju, którzy szukają fachowców będących w stanie wyremontować ich auta.

Wraz z założycielem KarMoc zapraszamy na wrocławski stadion. Zakup biletu jest równoznaczny z wzięciem udziału w loterii, w której nagrodą główną jest Ford Mustang GT. Szczegóły imprezy znajdziecie na www.americancarsmania.pl oraz na facebookowym – American Cars Mania – Auta z USA.

(LENA)

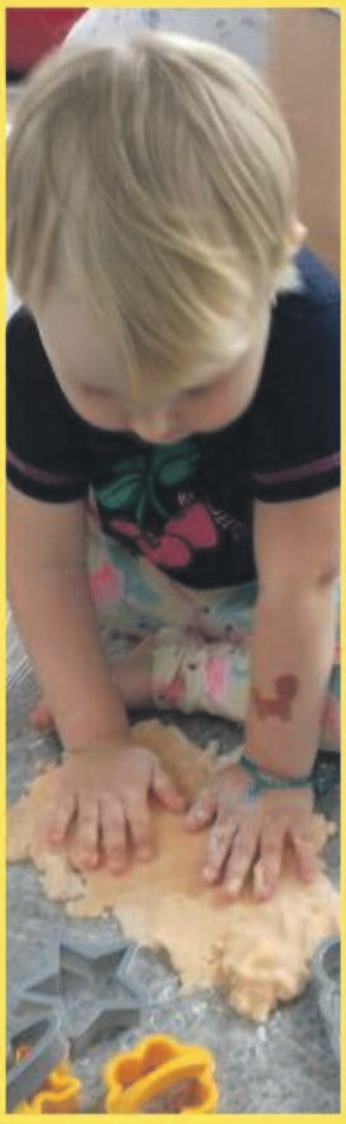

Biblioteka Publiczna ZDUNY

BIBLIOTEKA PUBLICZNA GMINY I MIASTA ZDUNY WRAZ Z FILIAMI W BASZKOWIE I KONARZEWIE

ZAPRASZA DZIECI (Z GMINY ZDUNY) W WIEKU OD ROKU DO LAT TRZECH - Z RODZICAMI - DO UDZIAŁU W ZAJĘCIACH ROZWOJOWYCH - " BiblioMALUCH ", DOFINANSOWANYCH ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY, DZIEDZICTWA NARODOWEGO I SPORTU POCHODZĄCYCH Z FUNDUSZU PROMOCJI KULTURY.

NAJBLIŻSZE TERMINY SPOTKAŃ :

18.08.2021, GODZ. 16.00 - ZDUNY
25.08.2021, GODZ. 16.00 - ZDUNY
09.09.2021, GODZ. 11.00 - BASZKÓW, 15.30 - KONARZEW ORAZ 16.30 - ZDUNY

WIĘCEJ INFORMACJI - POD NUMEREM TELEFONU 62 721-51-72
LUB NA STRONIE INTERNETOWEJ: WWW.BIBLIOTEKAZDUNY.PL

ZAPRASZAMY

XI Ogólnopolski Festiwal Muzyczny
Lato Organowe w Krotoszyńskiej Bazylice

Niedziela, 22 sierpnia 2021, godzina 18:45

Emanuel Ratajczyk (organy)

Dariusz Szczuraszek (skrzypce)

Kierownictwo artystyczne i organizacyjne
dr hab. Tomasz Głuchowski

Mecenat:
Parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie, Krotoszyński Ośrodek Kultury, Urząd Miejski w Krotoszynie, Kwiaciarnia Domestica

Patronat medialny:
Rzecz Krotoszyńska, Opiekun - Dwutygodnik Diecezji Kaliskiej, Radio Rodzina, Telewizja Dom Józefa

XXV MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI ULICZNEJ

BUSKER BUS 2021

BUSKERBUS.COM
BUSKERBUSFESTIVAL

KROTOSZYN
27-29.08
WSTĘP WOLNY

Rynek **14:00-21:30**

Klub festiwalowy:
Krotoszyński Ośrodek Kultury
Sala Kameralna **22:00**

KROTOSZYŃSKI OŚRODEK KULTURY
zaprasza na spektakle w ramach projektu

TEATR POLSKA 2021

Instytut Teatralny
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

SKARB WDOWY SCHADENFREUDE
REŻ. LECH RACZAK
Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy

18 WRZEŚNIA 2021
GODZINA: 20:00
PLENER

BAMBI, OPOWIEŚĆ LEŚNA
REŻ. ARKADIUSZ KLUCZNIK
Teatr Lalek "Pleciuga"

23 WRZEŚNIA 2021
GODZINA: 17:00
SALA KINA PRZEDWIOŚNIE

KOZIOŁEK MATOŁEK i ZAGADKA RATUSZOWEJ WIEŻY
REŻ. ŁUKASZ BRZEZIŃSKI
Teatr Muzyczny w Poznaniu

28 WRZEŚNIA 2021
ODJAZD AUTOBUSU Z KOK: 8:30
SPEKTAKL WYJAZDOWY W POZNANIU

SCHULZ: PĘTLA
REŻ. KONRAD DWORAKOWSKI
Stowarzyszenie Teatralne CHOREA

11 PAŹDZIERNIKA 2021
GODZINA: 18:00
SALA KINA PRZEDWIOŚNIE

BILETYW CENIE 15ZŁ DO NABYCIA W KASACH KINA I KOK ORAZ INTERNECIE

HISTORIA

Bitwa, która ocaliła Europę

15 sierpnia to ważny dzień w historii naszego kraju. To jednocześnie rocznica zwycięskiej Bitwy Warszawskiej z 1920 r. i Święto Wojska Polskiego. W tym roku w Krotoszynie nie zdecydowano się jednak na zorganizowanie oficjalnych uroczystości, tak jak miało to miejsce w latach ubiegłych.

Bitwa warszawska zwana powszechnie Cudem nad Wisłą rozegrała się w dniach 13-15 sierpnia 1920 roku. Ambasador brytyjski w przedwojennej Polsce, lord Edgar Vincent D'Aberdon, nazwał ją jedną 18 przełomowych bitew w historii świata. Była decydującym momentem wojny polsko-bolszewickiej, trwającej od 1919 do 1921 roku. W rezultacie II Rzeczpospolitej udało się zachować niepodległość oraz udaremnić rozprzestrzenienie się na zachód Europy rewolucji komunistycznej. Gen. Michaił Tuchaczewski – dowódca Frontu Zachodniego Armii Czerwonej – w odezwie do swoich żołnierzy pisał: *„Bohaterscy żołnierze Armii Czerwonej! Nadszedł czas rozrachunku. Armia Czerwonego Sztandaru oraz armia drapieżnego Białego Orła stanęły naprzeciw siebie przed bojem na śmierć i życie. Przez trupa Białej Polski prowadzi droga ku ogólnoświatowej pożodze. Na naszych bagnetach przyniesiemy szczęście i pokój pracującym. Na zachód!"* – rozkaz do oddziałów Frontu Zachodniego nr 1423, Smoleńsk, 2 lipca 1920 roku. 23 lipca powstał w Smoleńsku Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski (Polrewkom) z Julianem Marchlewskim i Feliksem Dzierżyńskim na czele, który zainstalował się później w zdobytym przez bolszewików Białymstoku. W terenie organizowano komitety rewolucyjne i czerwone milicje, wprowadzające nowe sowieckie porządki. Polscy robotnicy i chłopi nie ulegli jednak agitacji komunistycznej. Skupili się wokół powołanego 24 lipca Rządu Obrony Narodowej. Premierem został w nim rolnik Wincenty Witos, przywódca partii chłopskiej, zaś wicepremierem robotnik Ignacy Daszyński, lider Polskiej Partii Socjalistycznej. Witos odegrał ogromną rolę w mobilizacji chłopów, jako najliczniejszej warstwy społecznej, do walki w obronie ojczyzny.

Armia Czerwona nacierała w dwóch rozbieżnych kierunkach, co stało się jedną z przyczyn późniejszej klęski bolszewików. Polska była bowiem tylko punktem wypadowym do ataku na zachodnią i południową Europę. Front Zachodni Michaiła Tuchaczewskiego parł w kierunku zachodnim na Warszawę z zamiarem przebicia się do Niemiec. Natomiast Front Południowo-Zachodni pod dowództwem Aleksandra Jegorowa skręcał w kierunku południowo-zachodnim, by po zdobyciu Lwowa i Galicji Wschodniej przekroczyć Karpaty. Tuchaczewski zamierzał zaatakować Warszawę z dwóch stron – jego główne siły parły na stolicę Polski od wschodu, natomiast jedna z bolszewickich armii miała manewrem okrążającym obejść Warszawę od północy, przeprawić się przez Wisłę pod Płockiem i zaatakować miasto od zachodu. Dodatkowym wsparciem w walce o polską stolicę miała być także 1 Armia Konna Budionnego, atakująca wtedy Lwów. Tuchaczewski domagał się skierowania jej w kierunku Warszawy. Jednakże sprzeciwili się temu dowódcy Frontu Południowo-Zachodniego Jegorow i Stalin, którzy chcieli za wszelką cenę zdobyć Lwów i maszerować szybko na Węgry.

W bitwie warszawskiej brało udział od 113 do 123 tys. żołnierzy po stronie polskiej i 104-114 tys. po stronie bolszewików. Kluczową rolę w rozstrzygnięciu tego starcia odegrał manewr Wojska Polskiego znad Wieprza 16 sierpnia, który oskrzydlił siły Frontu Zachodniego Armii Czerwonej, przy jednoczesnym związaniu sił bolszewickich na przedpolach Warszawy.

Za pomysłodawcę i realizatora tego manewru uznaje się ówczesnego naczelnego wodza – Józefa Piłsudskiego. Do tej pory trwają w tej sprawie spory historyków, ponieważ równie ważną rolę, a może nawet większą, odegrał gen. Tadeusz Rozwadowski, jako szef Sztabu Generalnego Wojsk Polskich. Na wszystkich rozkazach operacyjnych, od 12 do 16 sierpnia, widnieje podpis gen. Rozwadowskiego, który przez część historyków uważany jest za głównego architekta zwycięstwa nad bolszewikami.

Warto również pamiętać, że zarówno w samej bitwie, jak i w całej wojnie wielkie zasługi położyły pułki z Wielkopolski, między innymi złożony z krotoszyńskich oddziałów 12. Pułk Strzelców Wielkopolskich (późniejszy 70. Pułk Piechoty z Pleszewa) oraz stacjonujący od 1921 r. w Krotoszynie 56. Pułk Piechoty Wielkopolskiej (wcześniej 2. Pułk Strzelców Wielkopolskich). Po zakończeniu zwycięskiego powstania wielkopolskiego z oddziałów powstańczych utworzono pułki strzelców wielkopolskich i przerzucono je na Kresy Wschodnie, gdzie od 1919 r. miały miejsce starcia m. in. z bolszewikami. 2 Pułk Strzelców Wielkopolskich został skierowany do Bobrujska, a następnie, już jako 56. Pułk Piechoty Wielkopolskiej, przebywał i walczył nad Berezyną i Ptyczą. W bitwie warszawskiej późniejszy krotoszyński pułk wchodził w skład 14. Dywizji Piechoty i znalazł się na lewym skrzydle grupy uderzeniowej znad Wieprza. Podczas manewru oskrzydlającego Armię Czerwoną pułk szedł przez Kletnicę, Kobuzy, Łaskrzew i wziął udział w krwawych walkach o Kołbiel pod Mińskiem Mazowieckim. Następnie przez miejscowości Nur, Czyżew i Zambrów dotarł – 24 sierpnia – do granicy Prus Wschodnich i został przetransportowany do Brześcia Litewskiego. Stamtąd żołnierze ruszyli do walki pod Kobryniem, Laskowem. 17 września, po ciężkim starciu, odnieśli zwycięstwo w rejonie Berezy i Bosiacza, zdobywając Baranowicze, Snów i – przemierzając trakt miński – sforsowali rzekę Ptycz. 15 października – wraz z 55. pułkiem – zajęli Mińsk, z którego po zawarciu rozejmu wyruszyli przez Stołpce w rejon Miru, a następnie do Nieświeża.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

POWIAT

Święto plonów to wielopokoleniowa tradycja

Sierpień to okres tradycyjnych dożynek, czyli święta plonów. W ostatnich dniach na terenie powiatu krotoszyńskiego odbyły się różne wydarzenia z tejże okazji. Mieszkańcy poszczególnych miejscowości tłumnie przybywali na uroczystości, by wspólnie świętować – tym bardziej – że pogoda cały czas sprzyja plenerowym imprezom. Były korowody pojazdów rolniczych, wspólne dzielenie się chlebem, dekorowanie wsi różnymi ozdobami, atrakcje dla dzieci, festyny i zabawy taneczne do białego rana.

Gorzupia

Lutogniew

Lutogniew

Lutogniew

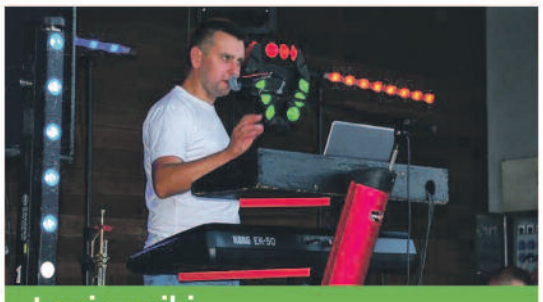

Łagiewniki

Łagiewniki

Smolice

Smolice

Zalesie Wielkie

Zalesie Wielkie

POD NASZYM PATRONATEM

Wiara, rodzina, tradycja

W niedzielę, 15 sierpnia, odbył się Festyn Rodzinny z okazji 70-lecia obecności Salezjanów w Cieszkowie i odpustu parafialnego. Organizatorzy przygotowali szereg znakomitych atrakcji, które szczególnie podobały się dzieciom. Był też czas wspomnień, bogatej historii i głębokiej refleksji.

Imprezę poprzedziła Msza Święta Odpustowa w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Cieszkowie. Przypomniano wiernym o wspólnej historii, 70- lecia obecności zakonu Salezjanów w Cieszkowie, patronach, sile wiary, i wartościach chrześcijańskich. O godzinie 13.30 rozpoczął się bieg na 2,2 km o Puchar św. Jana Bosko – założyciela zakonu Salezjanów. Kolejną częścią festynu były zorganizowane tańce integracyjne prowadzone przez młodzież oratoryjną. Organizatorzy przygotowali dla dzieci konkurs wieloboju. Brano udział w następujących konkurencjach: bieg w workach na czas, rzucanie strzałkami do tarczy, wykonanie największej ilości skoków z użyciem skakanki, prowadzenie piłki między pachołkami. Na najmłodszych czekała również zabawa w postaci malowania twarzy. Milusińscy mogli skorzystać z dmuchanej zjeżdżalni i zamku. W międzyczasie trwała loteria fantowa, w której była możliwość wygrania

szeregu ciekawych nagród, jak choćby rower, tablet czy huśtawka ogrodowa. Na zakończenie imprezy odbyła zabawa taneczna dla dorosłych, na której zagrał zespół DEXTER.

Salezjanie św. Jana Bosko są znani oficjalnie jako Towarzystwo św. Franciszka Salezego. Są uznani w kościele jako instytut klerycki, na prawie papieskim, oddający się dziełom apostolskim i misyjnym, a przede wszystkim służbie na rzecz młodzieży i dzieci. Przybyli na tereny Polskie w 1898 r. Pierwszą ich placówką był zakład wychowawczy dla chłopców w Oświęcimiu. Do Cieszkowa zawitali w 1951 r. Pierwszym salezjaninem był ks. Marian Łaszewski. Od tamtej pory do dzisiaj pracowało w Cieszkowie kilkudziesięciu salezjanów. – *Obecnie pracuje tutaj trzech salezjanów. Oprócz duszpasterstwa parafialnego na pierwszym miejscu stawiają oni dzieci i młodzież. Działa także Oratorium Salezjańskie, dzięki któremu młodzi ludzie mogą spędzić czas na modlitwie, formacji salezjańskiej i zabawie. Pojawia się w nim regularnie około 50 osób, szczególnie w soboty, Prężnie działa służba liturgiczna, w której ponad 20 chłopców służy przy ołtarzu, a dziewczęta zaangażowane są w scholi. W obecnym roku 70-lecia salezjanów w Cieszkowie udało się zorganizować dwa festyny* (z okazji Dnia Dziecka i okazji Jubileuszu – przyp. red.), *trzy turnusy tygodniowych półkolonii dla dzieci oraz kolonie w Dźwirzynie nad morzem. To wszystko jest możliwe dzięki pomocy oddanych osób, którym salezjanie składają serdecznie podziękowania* – mówili nam przedstawiciele zakonu w Cieszkowie.

Założyciel salezjanów – św. Jan Bosko urodził się 16 sierpnia 1815 r. w ubogiej wiejskiej rodzinie w Becchi niedaleko Turynu, we włoskim Piemoncie. Z domu rodzinnego wyniósł pobożność i chęć do nauki. W 1835 r. wstąpił do seminarium duchownego w Chieri i 6 lat później otrzymał święcenia kapłańskie. Ks. Bosko poznawał sytuację młodzieży żyjącej w Turynie. Był przerażony widokiem ludzi młodych bez pracy i wykształcenia. Wielu z nich, nie mając za co żyć, schodziło na drogę przestępczą. Ks. Bosko postanowił stworzyć warunki, które pomogą przygotować chłopców do godnego dorosłego życia. W dzielnicy Valdocco założył więc oratorium, miejsce, w którym mogli się uczyć pisać, czytać, coś zjeść i poczuć się jak w prawdziwym domu. W 1859 r. ks. Jan Bosko powołał do życia Towarzystwo św. Franciszka Salezego – nowe zgromadzenie zakonne nazywane potocznie Salezjanami Księdza Bosko. Zmarł 31 stycznia 1888 r. w wieku 73 lat. W 1929 r. został beatyfikowany przez papieża Piusa XI, a 5 lat później kanonizowany.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

PRZAJEMY WOM! TVS
POZYCJA 85 | POZYCJA 87 | POZYCJA 62 | POZYCJA 129 | POZYCJA 111/352 | WOJ. ŚLĄSKIE

POD NASZYM PATRONATEM

VI Otwarte Mistrzostwa Krotoszyna w Steel Darta

W piątek i sobotę odbyły się zawody w rzutach do tarczy. Stalowe trzeba było mieć nie tylko lotki, ale i nerwy.

Pierwszego dnia w szranki stanęły duety. Oprócz umiejętności ważne więc były też takie aspekty jak współpraca i komunikacja. Rywalizowano w podziale na pary męskie i żeńskie. Wśród panów najkorzystniej zaprezentowali się Sebastian Steyer z Tomaszem Rochmankowskim. Drudzy byli Przemysław Misiak i Patryk Kucharczyk. Trzecia lokata przypadła ex aequo dwóm drużynom – Konradowi Pawłowskiemu i Sławomirowi Olszewskiemu oraz Michałowi Matuszewskiemu, któremu partnerował Piotr Rochmankowski. Zwyciężczyniami zmagań damskich okazały się Sylwia Grześkowiak i Weronika Karwik.

W sobotę zaś rywalizowano indywidualnie. Każdy samodzielnie musiał zdobywać wysokie wyniki, tworzyć okazje do finiszu i – przede wszystkim – radzić sobie z presją. To najlepiej udało się Sebastianowi Steyerowi. Można powiedzieć, że ten zawodnik był w weekend w fenomenalnej formie, zdobywając podwójną koronę – samodzielnie i w duecie. Zresztą nie było to niespodzianką, bowiem Steyer był niekwestionowanym faworytem dwudniowej rywalizacji. Wicemistrzostwo wywalczył Leszek Hoffman. Trzeci był Sławomir Olszewski, a czwarty Marcin Wojtkowiak, reprezentujący miejscowe Stowarzyszenie Krotoszyńska Liga Darta. W zmaganiach kobiet mistrzynią została Ewelina Modrzejewska. Na drugim stopniu podium uplasowała się Anna Kowalczyk (KLD). „Brąz" ex aequo zdobyły natomiast inne reprezentantki grodu Krotosa Marta Pawlicka oraz Sylwia Grześkowiak. Wśród fundatorów nagród należy wyróżnić Kancelarię Wsparcia Prawnego, Kamix Figloland, Pierogarnię Leniwiec, White Butik, Sklep Motoryzacyjny Pawlicki, RT Design, Fach-Stol, Victus Kebab, Newtek Ilona Grześkowiak, EX'S Sport, DM Larry Design, Nadleśnictwo Krotoszyn, Studio Fryzur New Look, Red Lips Design, SKA-MET, Intermarche Krotoszyn, NSZZ SOLIDARNOŚĆ przy Mahle czy Meblex-Rawicz. Miejsce do gry i możliwość posilenia zapewniła natomiast Pizzeria Venus, na terenie której darterzy rywalizują od kilku miesięcy. Mimo rywalizacji cała impreza przebiegła w bardzo pozytywnej atmosferze. – *Kolejny raz mistrzostwa się powiodły, zarówno pod kątem sportowym jak i organizacyjnym* – podsumował Przemysław Pawlicki, prezes krotoszyńskiego stowarzyszenia. – *Rzecz jasna Sebastian Steyer, rywalizujący regularnie w turniejach międzynarodowych był topowym zawodnikiem zmagań, co udokumentował przy tarczy. Cieszymy się, że pojawili się też inni liczący się w kraju zawodnicy, jak choćby Leszek Hoffman czy Sławek Olszewski, którzy także stanęli na pudle w singlu. Tuż za podium uplasował się*

Marcin Wojtkowiak, więc i nasi przedstawiciele mieli powody do satysfakcji. W gronie kobiet nie było może aż tak dużej rywalizacji, ale wygrane oraz miejsca w czołówce z pewnością dodadzą zawodniczkom jeszcze więcej motywacji oraz wiary we własne umiejętności. (...) Rzecz jasna dziękujemy sponsorom oraz GL KROTOSZYN za patronat i stałe propagowanie darta. Osobne słowa kieruję w stronę zarządzających i pracujących w Pizzerii Venus. Choć to początek naszej współpracy, uznać trzeba, że obie strony świetnie wywiązują się ze swoich obowiązków.

(MS)

TYLKO TERAZ OGŁOSZENIA DROBNE ZA 3,69 zł

Ogłoszenia drobne w bezpłatnym tygodniku „Gazeta Lokalna KROTOSZYN"

WYŚLIJ OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em NA NUMER 73601 CENA 3 zł + VAT (3,69 zł brutto)

W TREŚCI SMS-a, W ZALEŻNOŚCI OD KATEGORII, WPISUJEMY:

KATEGORIA	TREŚĆ
MOTORYZACJA	WGL.MOT.treść ogłoszenia.numer tel.
NIERUCHOMOŚCI	WGL.NR.treść ogłoszenia.numer tel.
NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM	WGL.NRS.treść ogłoszenia.numer tel.
NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ	WGL.NRW.treść ogłoszenia.numer tel.
BUDOWLANE	WGL.BUD.treść ogłoszenia.numer tel.
ROLNICZE	WGL.ROL.treść ogłoszenia.numer tel.
PRACA	WGL.PR.treść ogłoszenia.numer tel.
USŁUGI	WGL.US.treść ogłoszenia.numer tel.
ZWIERZĘTA, ROŚLINY	WGL.ZIR.treść ogłoszenia.numer tel.
TOWARZYSKIE	WGL.TOW.treść ogłoszenia.numer tel.
ZDROWIE	WGL.ZDR.treść ogłoszenia.numer tel.
RÓŻNE	WGL.ROZ.treść ogłoszenia.numer tel.

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM

Sprzedam nowe, nieużywane, szklane akwarium o wymiarach: szerokość: 100 cm, wysokość: 70 cm, głębokość: 70 cm. tel. 603 234 414

W PRZYPADKU OGŁOSZEŃ WYRÓŻNIONYCH (RAMKA), ŚLIJ SMS NA NR 76567 CENA 6 zł + VAT (7,38 zł brutto)

PIŁKA NOŻNA

Czy ciężka praca zaprocentuje?

Choć juniorzy krotoszyńskiej Astry dołączyli do ligowej rywalizacji dopiero w połowie rundy, udało im się zbliżyć do czołówki. Szczegóły tego, jak piłkarze wykorzystują letnią przerwę zdradził ich trener – Dawid Talarczyk.

Zespół składa się z zawodników z roczników 2003 i 2004. Celem trenera od początku działalności jest przygotowanie młodych piłkarzy do ewentualnego przejścia do drużyny seniorów. Mimo, iż juniorzy przystąpili do rozgrywek w połowie rundy, udało im się dogonić czołówkę i uplasować się na trzeciej lokacie z bilansem bramkowym 49: 17. Niewątpliwie jest to świadectwem wielkiego potencjału, jaki drzemie w młodych sportowcach. – *Wygraliśmy wiele spotkań, a ostatnie zdominowaliśmy, uzyskując wynik 15: 2* – wspomina Dawid Talarczyk.

Zarówno trener, jak i piłkarze mają ambitne plany na nadchodzący sezon. – *Chcemy zdobyć mistrzostwo. Chcę, aby moi zawodnicy rozwinęli do maksimum swoje umiejętności, gdyż są zdolni i mają w sobie talent, ale i pokorę. Oprócz podzielenia się z nimi wiedzą piłkarską, zależy mi na przekazaniu im ważnych życiowych wartości, aby byli dobrymi ludźmi także w dorosłym życiu. Sport ma uczyć i wychowywać, a młodzież to przyszłość narodu* – wyjaśnia Talarczyk.

Juniorzy wznowili już treningi oraz przystępują do sparingów. Nie jest to łatwy czas dla młodych piłkarzy przez wzgląd na ogrom pracy. – *Przygotowania idą ciężko z tego względu, że zespół jest na maksymalnych obrotach. Piłkarze w okresie przygotowawczym pracują najciężej. Wykonujemy jednak dobrą pracę, która powinna zaowocować odpowiednimi wynikami w nowym sezonie. W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim, którzy nas wpierają. Osobiście dziękuję też mojej dziewczynie, rodzinie i przyjaciołom, bo to dzięki nim mam motywację do pracy i mogę przekazywać swoją wiedzę dalej* – podsumował młody szkoleniowiec. **(LENA)**

PIŁKA NOŻNA

Gendera w Zagłębiu

Kolejny zawodnik krotoszyńskiej Akademii Talentów rozpoczął nowy rozdział sportowej kariery. Maksymilian Gendera zasili drużynę KGHM Zagłębie Lubin.

FOT. Akademia Talentów

Maksymilian jest wychowankiem Akademii Talentów oraz uczniem Szkoły Podstawowej nr 8 im. M. Skłodowskiej-Curie w Krotoszynie. Piłkarz został wypożyczony na rok do KGHM Zagłębie Lubin. Ciekawostką jest, iż Maksymilian – urodzony w roku 2009 – jest najmłodszym mieszkańcem internatu klubowego. M. Gendera dołączył do Igora Orlikowskiego, który przetarł szlaki młodszym kolegom i dał świadectwo świetnej pracy wykonywanej w krotoszyńskim klubie, co skutkuje dalszymi transferami. Cała społeczność Akademii Talentów trzyma za piłkarza kciuki. Z kolei Maksymilian i jego rodzice dziękują klubowi za lata współpracy. – *Maksymilian to bardzo pracowity i wybiegany zawodnik, posiadający dobrą kontrolę nad futbolówką* – oznajmia dotychczasowy trener chłopca, Łukasz Rak. – *Jeśli nadal będzie twardo stąpać po ziemi i nie pomyśli, że wypożyczenie do Miedziowych to szczyt marzeń, wróżę mu znakomitą przyszłość piłkarską.* **(LENA)**

KROTOSZYN

Dzieci kontra przeszkody

W niedzielę, 8 sierpnia, odbyła się kolejna edycja biegu z przeszkodami Runaway Drogbruk Junior. Sportowych emocji nie brakowało.

Sportowa impreza dla dzieci powróciła do naszego miasta po rocznej przerwie spowodowanej pandemią i towarzyszącymi jej obostrzeniami. W tym roku bieg odbył się przy hali widowiskowo-sportowej przy ul. Olimpijskiej. Do rywalizacji przystąpiło kilkaset dzieci. W biegu mogły uczestniczyć dzieci w wieku od 4 do 13 lat. Zawodnicy zostali podzieleni na kategorie wiekowe.

Runaway Drogbruk Junior nie jest jednak zwykłym biegiem. Rywalizacja toczyła się na specjalnie przygotowanym torze o długości kilometra. Na trasie, uczestnicy musieli pokonywać różnego rodzaju przeszkody, takie jak rów z wodą czy równoważnie. Dzieci musiały też wspinać się po siatce, skakać w workach, przeciskać się przez rury i wiele innych. Przy przeszkodach na najmłodszych czekali strażacy, którzy służyli swoją pomocą w ich pokonywaniu oraz dbali o bezpieczeństwo. Dzieci startowały w kilkunastoosobowych grupach, a przed każdym startem odbywała się rozgrzewka.

Sportowych emocji na całej trasie nie brakowało. Mali sportowcy pokazali niezwykłe zacięcie w pokonywaniu napotkanych przeszkód. Na mecie każde dziecko otrzymało pamiątkowy medal i drobny upominek. Każdy był przecież zwycięzcą, bo pokonanie całej trasy nie było łatwym zadaniem. Otuchy dodawali im jednak najwierniejsi kibice, czyli rodziny, które głośno dopingowały młodych adeptów sportu. **(LENA)**

TENIS STOŁOWY

Sukcesy krotoszyńskich tenisistów

FOT. KS Krotosz Krotoszyn

W ostatnim czasie tenisiści reprezentujący KS Krotosz Krotoszyn rywalizowali w dwóch turniejach. Podczas jednego z nich udało im się wywalczyć dwa medale.

W pierwszej kolejności dwóch krotoszyńskich zawodników rywalizowało w licznie obsadzonym turnieju w Stawiszynie. W zawodach wzięli udział czołowi zawodnicy V ligi, jak również gracze występujący na co dzień w rozgrywkach V-ligowych. Wysoką piątą lokatę zajął Bartosz Dąbrowski, który na swoją pozycję zapracował aż w 13 pojedynkach. Warto wspomnieć, iż Bartosz we wstępnej fazie turnieju pokonał triumfatora zawodów. Wraz z Dąbrowskim do Stawiszyna udał się Sebastian Staniewski. Sebastian bardzo dobrze rozpoczął rozgrywki, uzyskując pięć zwycięstw w grupie. Niestety druga faza gry nie wypadła już tak dobrze i po trzech wyrównanych pojedynkach, które przegrał, musiał zakończyć swój udział w turnieju.

Krotoszyńscy tenisiści wystartowali też w zawodach w Miliczu. Zwycięzcą tych rozgrywek okazał się Stanisław Gdynia. Trzecie miejsce zajął Adrian Kossmann. Tuż za podium uplasował się Szymon Drzewiecki.

(LENA)

SPORT

Nowy trener Piasta stawia na jedność zespołu

W nadchodzącym sezonie V ligi piłkarzy z Kobylina nie poprowadzi już Jarosław Plota. Jego miejsce zajął Krzysztof Matuszak, będący jednocześnie nowym defensywnym pomocnikiem drużyny.

FOT. Jarota Jarocin

39-latek nie przybywa do Piasta po raz pierwszy. W sezonie 2011/12 reprezentował bowiem kobylińskie barwy w III lidze. Obecny skład zespołu zdołał poznać również jako jego rywal, kiedy to występował w Stali Pleszew. Aklimatyzacja nastąpiła więc błyskawicznie i nie stanowiła żadnego problemu. Wraz z przybyciem piłkarza-trenera Matuszaka doszło też do kilku innych rotacji. Zespół opuścił Mateusz Wachowiak, który stał się futbolistą Krobianki Krobia. Z wypożyczenia powrócił zaś Mateusz Olikiewicz, co bardzo cieszy nowego opiekuna kobylińskiej drużyny. Ponadto Piastowi udało się pozyskać aż czterech zawodników Jaroty Jarocin – Jacka Pacyńskiego, Szymona Gałczyńskiego, Miłosza Kowalskiego oraz właśnie trenera Krzysztofa Matuszaka. Nowi piłkarze mają stanowić uzupełnienie dla trzonu zespołu, który pozostał w Kobylinie. Dzięki tym zmianom drużynę Piasta cechuje wysoka jakość sportowa. Szkoleniowiec mimo potencjału, szczególnie ofensywnego, jaki dostrzega w nowym klubie, nie chce wróżyć końcowej pozycji w tabeli. – *Nie będę składał deklaracji, jeśli chodzi o wynik sportowy, bo on zawsze jest jedną wielką niewiadomą. Jedyne co mogę obiecać, to stworzenie takich warunków i rozwiązań drużynie, które pozwolą walczyć o trzy punkty w każdym meczu* – informuje trener. Stawia też na równowagę między atakiem i obroną oraz współdziałanie zespołu. – *Moim celem jest znalezienie nowych możliwości jeśli chodzi o budowanie i finalizację gry, ale przede wszystkim też zmiana świadomości. W pewnych momentach siła ofensywna może być zgubna i nie możemy zapominać o grze defensywnej, o konsekwencji i odpowiedzialności.*

Fundamentalnym założeniem Krzysztofa Matuszaka okazuje się kontrola przebiegu spotkania. Zadowoli go nawet jednobramkowa przewaga, dopóki to jego ekipa będzie dyktować warunki i narzuci własny styl przeciwnikowi. Trener zamierza też twardo stąpać po ziemi i nie lekceważyć nikogo. Jak podkreśla, życie nauczyło go, że w piłce nie ma niczego pewnego. Szkoleniowiec nie chce też nikogo wyróżniać indywidualnie. – *Kiedy jeden jest gotowy wskoczyć za drugim w ogień, asekurować, naprawiać błędy – wtedy widoczna jest siła zespołu. Jeśli kogokolwiek będę wyróżniał, to cały zespół jako jedność* – twierdzi trener Piasta. Starcia derbowe, które w tym sezonie kobylinianie stoczą z krotoszyńską Astrą oraz Białym Orłem z Koźmina Wlkp., Matuszak traktuje jak wszystkie inne. Przyznaje, że choć serce może zabić wtedy mocniej, każdy mecz należy traktować z powagą i nie ma spotkań bardziej lub mniej ważnych. Należy też zaznaczyć, że nowy menedżer kobylińskiej drużyny staje przed niełatwym zadaniem pogodzenia obowiązków trenerskich z grą na boisku, jako pomocnik. Propozycję dodatkowej roli rozpatrywał stosunkowo długo, lecz zdecydował się podołać wyzwaniu. Zapowiada najlepsze możliwe wybory w danej sytuacji, a ponadto liczy na pomoc współpracowników. – *Być może wszystkiego nie zauważę z boiska, ale po to mam szereg bardzo doświadczonych zawodników, by w odpowiednim momencie wyrazili swoje zdanie. Zależy mi na tym, żeby zespół był jednością, aby ze sobą współgrał, nawet w takich kwestiach. Na pewno nie będę unikał rozmów z zawodnikami. Jeśli będą mieć słuszne spostrzeżenia, przemyślę je i rozważę ich wprowadzenie* – kwituje trener Piasta Kobylin.

(MS)

PIŁKA NOŻNA

Orły rozpoczynają nowy rozdział

W ubiegłym sezonie koźmińska drużyna wywalczyła awans. Od najbliższego weekendu Biały Orzeł Koźmin Wlkp., Astra Krotoszyn i Piast Kobylin będą więc rywalizować na poziomie V ligi.

W minionym sezonie Orzełki występowały w klasie okręgowej. Nie był to łatwy czas dla piłkarzy przez wzgląd na pandemię i towarzyszące jej obostrzenia. Pod koniec rundy wiosennej koźminianom udało się odrobić straty i wyprzedzić Jarotę II Jarocin Witaszyce, który był liderem tabeli. Orły zakończyły rozgrywki na pozycji lidera z dorobkiem 78 punktów, dystansując swojego bezpośredniego rywala o 7 oczek. Podopieczni Adama Zielińskiego pokazali ogromną wolę walki. – *Sukces w postaci awansu jest realizacją celu, jaki każdy z nas nakreślił sobie przed sezonem. Nie byłoby tego, gdyby nie ciężka praca wielu ludzi, począwszy od zawodników, którzy poświęcając się dla dobra zespołu i klubu udowodnili, że chcą dążyć do tego, aby ta drużyna rosła w siłę. Wiele momentów tych rozgrywek pokazało, że jest to team z prawdziwego zdarzenia. To ekipa profesjonalistów, która w trudnych momentach nie zwieszała głów, a wręcz odwrotnie, jeszcze bardziej się rozkręcała, pokazując charakter i potencjał, który nie zna granic* – napisał w podsumowaniu zamieszczonym na facebookowym profilu Białego Orła trener Adam Zieliński.

Już w przyszły weekend Orły rozegrają pierwsze spotkanie w V lidze. Piłkarze wrócili do treningów 15 lipca. W okresie przygotowawczym rozegrali sześć spotkań sparingowych. Odnotowali zwycięstwo nad Astrą Krotoszyn, GKS-em Jaraczewo, GKS-em Żerków, zremisowali z LKS-em Gołuchów oraz ulegli Koronie Piaski i Kani Gostyń.

Z drużyny ubyło czterech zawodników. Marcin Szymkowiak zasilił LKS Gołuchów. Jakub Namysłowski przerwał grę przez wzgląd na obowiązki służbowe. Karierę piłkarską zakończył Robert Nowakowski. Z kolei Mateusz Lis zawiesił swoją grę. Drużynę w nowym sezonie wesprze też kilku nowych piłkarzy: Szymon Pacholski (CKS Zbiersk), Alan Janowski (Jarota Jarocin) i Mikołaj Konieczny (CKS Zduny). Treningi wznowił Filip Oleśków. Dwóch piłkarzy oczekuje na certyfikat, a są to: Olaywola Holamz Olamide i Olaynka Francis Adesola. Obaj są Nigeryjczykami. – *Możliwy jest jeszcze jeden transfer, obrońcy z trzecioligową przeszłością, ale oczekujemy jeszcze na ostateczną decyzję zawodnika* – zdradził szkoleniowiec.

W najbliższy weekend koźminianie zmierzą się z Ostrovią 1909 Ostrów Wlkp.

(LENA)

PIŁKA NOŻNA

Astra wraca do gry

Krotoszyński zespół zakończył poprzedni sezon na dziewiątej lokacie. W ostatnim czasie piłkarze przygotowywali się do rozpoczęcia rozgrywek ligowych, a w drużynie zaszło kilka zmian.

Miniona runda wiosenna nie była dobrym czasem dla krotoszyńskiej Astry. Szczególnie jej końcówka powoduje niedosyt. Liczne kontuzje piłkarzy sprawiły wówczas wiele trudności kadrowych. Mimo to, krotoszynianie w ostatnim pojedynku pokonali Vitcovię Witkowo 2: 1. Astra zakończyła rozgrywki ligowe na dziewiątej lokacie z dorobkiem 56 punktów.

W krotoszyńskim zespole nastąpiło kilka zmian. Jedną z najbardziej zaskakujących informacji było zakończenie kariery piłkarskiej przez legendę Astry – Dariusza Reyera. Ponadto treningów pod okiem Krzysztofa Gościniaka ze względu na kontuzje nie wznowili Szymon Maj i Jakub Nasalski.

Do krotoszyńskiej drużyny dołączą m. in. zawodnicy Ogniwa Łąkociny: Kamil Motyl oraz wychowanek Astry Krotoszyn – Adrian Sójka. Na boisku zobaczymy też Szymona Sekulę z Sokoła Chwaliszew, który podobnie jak Sójka, wcześniej grał w Astrze. Do zespołu Gościniaka dołączy też Tomasz Miedziński, który jest wychowankiem Białego Orła Koźmin Wlkp., ale w ostatnim czasie zasilał Grom Golina. W drużynie pojawi się nowy bramkarz – Bartosz Nowacki z Raszkowianki Raszków. Klub prowadzi ponadto rozmowy jeszcze z jednym zawodnikiem, ale na ostateczną decyzję w tej sprawie trzeba nieco poczekać.

W najbliższy weekend krotoszynianie rozegrają pierwsze spotkanie ligowe. Zmierzą się z Polonią 1912 Leszno.

(LENA)

POD NASZYM PATRONATEM

LOGinLAB za nami

W miniony weekend Krotoszyn gościł crossfitowców, którzy rywalizowali w dwudniowych zawodach. Sportowych emocji i atrakcji nie brakowało!

LOGinLAB zagościł na dobre w kalendarzu imprez sportowych odbywających się w naszym mieście. Crossfitowe święto zorganizowano w Krotoszynie już po raz siódmy. Impreza była także nagradzana w organizowanych przez nas plebiscytach na sportowe wydarzenie roku. Tegorocznej edycji towarzyszyło hasło,, Live again better – Żyj ponownie lepiej". Jest to szczególnie ważne motto, zwłaszcza biorąc pod uwagę pandemię, z którą zmaga się cały świat.

LOGinLAB jest imprezą ekologiczną, co można było zauważyć na każdym kroku, zaczynając od kreatywnej kawiarni, która mieściła się w ratuszu i serwowała darmową bio kawę marki Woseba. Kubeczki, w których ją podawano były oczywiście papierowe. Podczas imprezy można było poznać wiele ekologicznych rozwiązań (np. pojawił się elektryczny samochód).

Przez dwa dni rywalizacji zawodnikom towarzyszył upał, który na pewno nie ułatwiał im zadania. Crossfitowcy walczyli w kilku kategoriach. Pierwszego dnia sportowcy zmierzyli się na nowo wybudowanym stadionie. Wybierając się na LOGinLAB można było ocenić efekty prac, które w ostatnim czasie zostały przeprowadzone na Błoniu.

Organizatorzy na ten dzień zaplanowali także wyjątkową niespodziankę. Popołudniu na scenie znajdującej się na krotoszyńskim rynku pojawił się Mikromusic, w trzyosobowym, akustycznym składzie. Artyści wykonali utwory z najnowszej płyty, jak i doskonale znane piosenki, takie jak,, Takiego chłopaka", czy,, Tak mi się nie chce". Nie obyło się bez bisu, gdyż krotoszyńska publiczność była zachwycona muzyką.

Drugiego dnia sportowe zmagania odbywały się wyłącznie na krotoszyńskim rynku. Mimo upału nie zabrakło widowni, która przyglądała się kolejno wykonywanym ćwiczeniom oraz głośno dopingowała swoich faworytów.

Podczas LOGinLAb nie zabrakło też mnóstwa atrakcji dla dzieci. Odbyły się warsztaty z graffiti. Najmłodsi mogli pomalować swoje twarze, a z wieloma zabawami czekali na nich animatorzy, którzy zadbali o to, aby nikt nie mógł narzekać na nudę.

W kategorii MEN+MEN triumfowała drużyna ViboFit. Na drugim miejscu uplasował się duet Wesołki, a na trzecim – Over the Top. W konkurencji 25+35 najlepszy zespołem okazali się Niezniszczalni. Za nimi znaleźli się kolejno: Bestfit Rybnik i Młodzi Tytani II. Kolejną kategorią były duety mieszane Women & Men. Niepokonana okazała się drużyna UNITED CITIES. Srebro wywalczył duet Special Forces. Na najniższym stopniu podium stanął team Perfect Squad. Najlepszy rezultat w rywalizacji indywidualnej uzyskał Eren Kim. Tuż za nim uplasował się Patryk Sekula. Na najniższym stopniu podium stanął Damian Belica. Stworzono też specjalną kategorię, w której mogły wystartować dzieci.

Organizatorzy wespół z partnerami i licznym gronem wolontariuszy jak zwykle przygotowali niesamowity event, który na pewno zapadnie w pamięci nie tylko zawodników, ale i mieszkańców miasta.

(LENA)

Fotogaleria na www.glokalna.pl